PRACE NAUKOWE Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie
Seria: FILOLOGIA POLSKA. Językoznawstwo z. V, 2004

Jolanta Woś

Zmiany w słownictwie gwarowym Kamienia Śląskiego w województwie opolskim

W przedstawionym artykule pragnę zwrócić uwagę na fakt zacierania się dialektu śląskiego ze względu na szeroki kontakt z językiem ogólnopolskim, oraz podkreślić, że jest on nadal źródłem szerokiej wiedzy dla dialektologów, śledzących procesy integracyjne w zasobie leksykalnym.

Kamień Śląski to miejsce wyjątkowo dobre do badania dialektu mieszkańców środkowo-północnego Śląska, w większości zasiedziałych w tym miejscu od wieków[1]. Miejscowość położona jest zaledwie 15 kilometrów od stolicy województwa. Badana gwara należy do gwar prawobrzeżnych Odry, które u schyłku XX wieku nie utraciły swojego odrębnego charakteru. Jest to tzw. mowa Kobylorzy[2] otoczona innymi gwarami śląskimi: od północy gwarą mazurzących Kryśoków, od zachodu gwarami kozielskich Bajoków oraz odmianami gwar Goloków, należących do dialektu głogóweckiego[3], od wschodu rozległymi gwarami pogranicza śląsko-małopolskiego, a od południa gwarami toszecko-gliwickimi.

Niewielkie zmiany struktury społecznej mieszkańców wioski, stałe stosunki kulturowe i językowe panujące w Kamieniu po wojnie, utrwaliły w tym miejscu wersję języka miejscowej ludności, który w większości pokrywa się z opisami fonologicznymi tej odmiany oraz innych odmian gwarowych istniejących na Śląsku. Miejscowy język podczas badań, ujawnił jednakże kilka cech samorodnych, wyróżniających go spośród jednolitej, jak mogłoby się wydawać, gwary Kobylorzy. Zbieranie słownictwa przeprowadziłam za pomocą czterotomowego *Kwestionariusza do badań słownictwa ludowego*, pod redakcją W. Doroszewskiego[4], obejmującego pytania z zakresu kultury materialnej, duchowej i społecznej, uzupełnione słownictwem pochodzącym z zapisów fonetycznych oraz

---

[1] Por. K. N i t s c h, *Dialekty polskie Śląska*, wyd. II, Kraków 1939.
[2] Por. R. O l e s c h, *Die slavischen Dialekte Oberschlesiens*, Berlin – Leipzig 1937.
[3] F. P l u t a, *Dialekt głogówecki*, cz.I. *Fonetyka*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1963; cz. II. *Słowotwórstwo, fleksja, teksty gwarowe,* Wrocław 1964.
[4] *Kwestionariusz do badań słownictwa ludowego*, pod red. W. D o r o s z e w s k i e g o, z. I – IV, Wrocław 1958.

obserwacji własnej, znanej mi od dzieciństwa, gwary. Praca terenowa, prowadzona w nieregularnych odstępach od października 2000 roku do czerwca roku następnego, objęła m.in.: wywiady i rozmowy z wybranymi informatorami, grupą folklorystyczną oraz dziećmi ze szkoły podstawowej w Kamieniu Śląskim. Głównymi informatorami byli: Cecylia Wojtala lat 72, Elżbieta Mandok lat 78, Edeltrauda Krupop lat 60, Hildegarda Lis lat 65, Jerzy Rygol lat 60, Ruta Rygol lat 58.

Udzielone przez wymienione osoby informacje stały się trzonem liczącego 4372 haseł słownika badanej gwary.

Zebrany materiał poddany został normalizacji i systematyzacji, do którego następnie dobrany został optymalny sposób prezentacji i opisu, umożliwiający oddanie w pełni właściwości prezentowanej odmiany gwarowej.

Początki Kamienia Śląskiego, osady łownej książąt śląskich, sięgają dwunastego stulecia. Na długo przed skomplikowaniem się losów środkowej części Śląska Opolskiego poprzez krzyżowanie się na tym terenie wpływów politycznych, gospodarczych i społecznych Polski, Czech i Niemiec, splendor temu niepozornemu, położonemu wśród lasów miejscu, nadał urodzony na tej ziemi około 1200 roku, potomek świetnego rodu Odrowążów-Beneszowiców: święty Jacek Odrowąż.

Z niezwykłą historią panujących na kamieńskim zamku rodów Rokowskych, Larischów i Strachwitzów, dążących do rozwijania w tym miejscu kultu świętego, związane było pośrednio utrwalanie przez miejscową ludność gwary środkowo-północnego Śląska, nazwanej później gwarą Kobylorzy, w przeróżnych pieśniach, podaniach i legendach[5]. Polskiego dialektu nie zdołała z Kamienia wyrugować trudna historia dwudziestowieczna, która w swej końcowej fazie wzbudziła u mieszkańców tej miejscowości potrzebę pielęgnowania, wypieranych przez język ogólny gwarowych korzeni, sięgających odległej staropolszczyzny.

Obecnie w gwarze Kobylorzy daje się zaobserwować zanik pewnych wyrazów i cech gwarowych dla niej charakterystycznych, które ustępują miejsca językowi ogólnopolskiemu. Obecnie Kamień Śląski posiada 1100 obywateli, którzy zamieszkują w 390 rodzinach. Tworzą je w przeważającej większości autochtoni, lub mieszkańcy pochodzący z innego rejonu Śląska, posługujący się na co dzień gwarą w kontaktach oficjalnych lub nieoficjalnych. Jedynie w 10 rodzinach (nauczyciele, urzędnicy, wojskowi spoza terenu Śląska) wszyscy ich członkowie posługują się na co dzień językiem literackim. Znikoma część mieszkańców Kamienia utrzymuje się z pracy w rolnictwie. Większość zatrudniona jest poza miejscem zamieszkania, w Zakładach Wapienniczych „OPOLWAP", firmach usługowych lub za granicą. Wyjazdy zagraniczne do Niemiec i Holandii powodują, że gwara Kamienia Śląskiego pozostaje pod

[5] Jedna z legend w gwarze Kobylorzy została uwieczniona w: R. O l e s c h, *Der Wortschatz der polnischen Mundart von Sankt Annaberg*, t. I, Berlin 1958.

silnym wpływem nie tylko języka literackiego, potocznego i odmian dialektu śląskiego, gwar środowiskowych, lecz jest zagrożona również wpływem języka niemieckiego i angielskiego. Gwarą posługuje się na co dzień cała ludność autochtoniczna, z której część, ta najmniej wykształcona, nie potrafi w pełni poprawnie posługiwać się językiem literackim. Coraz liczniejsza grupa mieszkańców wioski, posiadająca co najmniej średnie wykształcenie, posługująca się w pracy językiem literackim, świadomie używa w mowie potocznej dialektu, widoczne jest to m.in. w miejscach użyteczności publicznej. Grupa osób wykształconych oraz najstarsze pokolenie mieszkańców doskonale rozpoznaje germanizmy w języku i stara się je zastępować śląskimi odpowiednikami. Wskazują oni również na „zasypywanie" germanizmami języka przez osoby, które stale lub sezonowo pracują poza granicami kraju. Ich nonszalancja w traktowaniu języka wyniesionego z rodzinnego domu, budzi powszechną dezaprobatę. Miał rację S. Rospond pisząc, że: „przeobrażenia społeczne, ekonomiczne i kulturowe nie pozostają bez konsekwencji dla gwary"[6]. Nie wydaje się jednak prawdopodobne, by przeczuwał powrót zgubnej dla języka mody na cudzoziemskość, której symptomy daje się obecnie zauważyć.

Gwara Kamienia Śląskiego w swoim zasadniczym zrębie to gwara rdzennie śląska, mimo że, jak już wspomniałam wcześniej, jest narażona na rozliczne wpływy. Wszyscy moi informatorzy podczas rozmów rozróżniali germanizmy od wyrazów polskich. Skłonni byli tłumaczyć zanikające niemieckie wyrazy i podawać dwie formy językowe na określenie jednego desygnatu, typu: *tante // ćotka*, *apfelzina // pomarańcza* itp.

Spośród kilku tysięcy wyrazów funkcjonujących w Kamieniu Śląskim wybrałam 4372. Jest to grupa wyrazów różnych typów znaczeniowych. Spora część zebranych przeze mnie leksemów jest zgodna z zanotowanymi w *Atlasie językowym Śląska*.[7] Jest to słownictwo z zakresu kultury materialnej, np.: *spodńouk̓i* 'kalesony', *i̯eguo̯a* 'igła'; hodowli, nazw zwierząt i ich przywołania, np.: *xovać* 'chodować zwierzęta', *xrobouk* 'robak', *ćip ćip* 'przywołanie kur' itp.; nazw narzędzi i czynności z nimi związanych, np.: *ryl* 'rydel, szpadel', *ryć* 'spulchniać ziemię rydlem' itp.; zawodów i życia społecznego wsi: *m̓yškać* 'mieszkać', *fešter* 'leśniczy' itp.; uprawy roli i zjawisk przyrody np.: *gąiśi·pampek* 'stokrotka', *bańa* 'dynia', *vȯčyć* 'bronować'. Zachowały się także wyrazy nacechowane ekspresywnie, np.: *ǵizd* 'łobuz, szelma', *mau̯p̓ica* 'przezwisko kobiety' itp.

Grupę wyrazów dzisiaj znanych i będących w powszechnym użyciu stanowią głównie te, które bądź różnią się od literackich tylko postacią fonetyczną (tworzą one główny zrąb każdej gwary), bądź te, które są licznie poświadczone w gwarach różnych okolic Śląska.

---

[6] Cyt. S. Rospond, *O integracji językowej w ogóle, a na Śląsku w szczególności*, „Studia Śląskie", t. XVIII, Opole 1970, s. 11.

[7] Por. A. Zaręba, *Atlas językowy Śląska*, t. II, cz. 2, Kraków 1970.

Należy jeszcze zwrócić uwagę na istnienie dwóch lub więcej synonimów dla oznaczenia tego samego desygnatu, które funkcjonują obok siebie (często w mowie tej samej osoby), co wykazały zarówno badania prowadzone nad AJŚ, jak i moje. Oto kilka przykładów*: curik // nazout* 'cofanie konia', *aimer // vadro* 'wiadro' itp. Chodzi tutaj przede wszystkim o opozycję: forma obca (zaczerpnięta z języka niemieckiego) – rodzima, gwarowa – literacka, (bądź jej wariant fonetyczny). W ciągu kilkudziesięciu lat proces integracji językowej spowodował rozszerzenie się tego zjawiska na desygnaty, które w AJŚ były określane tylko leksemem gwarowym. W grupie badanych wyrazów zaobserwowałam pojawienie się synonimów zaczerpniętych z języka literackiego w większości przypadków, np.: *šťiŋkpeitry // aksamitki*, *borer // vertuo , ťištux // obrus , pismo // list , byrna // žarůfka* itp.

Na uwagę zasługują także wyrazy znane już tylko najstarszym informatorom, a przed kilkudziesięciulaty jeszcze funkcjonujące w gwarze. Przyczyną tego jest przede wszystkim zanik desygnatu lub jego rzadkie występowanie np. *škopec* 'skopiec' *podeima* 'poprzeczna belka w wozie' ; a także wyparcie przez formę literacką , np.: *noučyne* 'meble', *kobux* 'jastrząb'. Nie stwierdziłam w Kamieniu Śląskim ze względu na zanik desygnatu istnienia czterech wyrazów: *mu ȯ to* 'słód po wygotowaniu piwa używany na paszę', *spšyčka* 'połączenie nosów płóz', *uopouka* 'koszyczek z łyka, słomy lub wikliny na obrok dla koni', *povou* 'pułap drewniany'.

W dwudziestu przypadkach wyraz gwarowy, notowany jeszcze w AJŚ jako jedyny na określenie danego desygnatu został całkowicie wyparty przez synonim literacki, np.: *kuža – kurčůntko* , *drela – śyvńik* 'siewnik', *šela* 'pług' , *uroda* 'urodzaj'.

W szesnastu przypadkach wyraz gwarowy notowany u Zaręby jako używany obocznie do literackiego został przez niego całkowicie wyparty, np.: *cezitko // śitko* 'sitko', *śnik // syn* 'sen', *škarupina // škorupka // skorupka* 'skorupka jajka'.

Często występującym w gwarach zjawiskiem jest zanik takiego wyrazu, który można łatwo zastąpić wyrazem bliskoznacznym, bliższym językowi literackiemu. Przeważnie jest to ogólniejsze określenie. Na poparcie tego przytaczam kilka z zanotowanych przykładów: *ǵipki* 'prędki', *korůna* 'wieniec dożynkowy', *uodrůbek / robota* 'praca za z góry otrzymany towar', *pyrlik / motek* 'młotek kowalski'.

Na redukcję wyrazów bliskoznacznych zwrócił uwagę również M. Kucała, omawiając słownictwo robotników z powiatu myślenickiego wyzbywających się gwary[8].

[8] Por. M. K u c a ł a, *O słownictwie ludzi wyzbywających się gwary*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego" XIX, 1960, s. 149.

Osobnym zagadnieniem jest pojawienie się w Kamieniu Śląskim innych wyrazów, nie notowanych jako występujące w tym obszarze w AJŚ. Można tutaj wyodrębnić trzy typy zmian:

1. Występowanie innego określenia gwarowego w miejsce notowanego w AJŚ;
2. Używanie innej formy gwarowej obok gwarowej lub literackiej zamieszczonej w AJŚ;
3. Pojawienie się nazwy, której brak stwierdzono w czasie prowadzenia badań atlasowych.

W pierwszej grupie rozpatruję te wyrazy, które były poświadczone w AJŚ dla różnych punktów sondażowych, a obecnie zastąpiły w Kamieniu używane wyrazy sprzed trzydziestu laty. Stwierdziłam to w 25 przypadkach, np.: *topić – xaicovać // poulić* 'palić w piecu', *zgruba – zmarščka // falta* 'zmarszczka'.

Drugą grupę stanowią wyrazy, obok których pojawiły się synonimy funkcjonujące uprzednio w gwarach innych miejscowości Śląska. Trzecia grupa to wyrazy nie notowane w AJŚ ze względu na stwierdzony brak desygnatu lub nazwy, bądź brak odpowiedzi na pytanie kwestionariusza.[9]

W związku z pojawieniem się desygnatu, tzn. rozszerzeniem się zjawiska pracy za granicą pojawiły się pojęcia *vesa* 'wysypisko śmieci w Niemczech, zajmujące się segregacją odpadów' *mil* 'śmietnik'. Nie jest dotychczas potwierdzona obecność tego zapożyczenia w innych rejonach Śląska. Najprawdopodobniej podany w przykładzie wyraz przedostał się do Kamienia Śląskiego dzięki pracownikom zatrudnionym w popularnej wśród mieszkańców niemieckiej firmie, zajmującej się segregacją odpadów w różnych częściach Europy. Występuje więc na terenie Kamienia zjawisko, które we wstępnej części artykułu określiłam jako wpływ gwar miejscowości różnych rejonów, tyle że w powiększonej skali. W wielu jednak przypadkach nie można stwierdzić żadnej umotywowanej językowo bądź geograficznie przyczyny przemieszczania się wyrazów. Najlepszym tego wytłumaczeniem będą właśnie kontakty z mieszkańcami różnych okolic spowodowane dojazdami do pracy. Mało prawdopodobne jest, aby wyrazy ledwo rozpoznane wcześniej były już w gwarze Kamienia Śląskiego, ale uszły uwadze eksploratorów.

Pozostały jeszcze do rozpatrzenia zmiany znaczeniowe wyrazów. Zaobserwowałam je w 15 przypadkach. Są to wyrazy, które zmieniły znaczenie, poszerzyły bądź zawęziły swój zakres znaczeniowy lub też nabrały znaczenia emocjonalnego:

— Poszerzenie znaczenia: *u̯onačyć* 'bić, sponiewierać kogoś' — 'słowo wyrażające czynność, które ma wiele znaczeń w zależności od kontekstu'
— Zmiana znaczenia: *šastać* 'bić' — 'szafować' np.: *šastać pińynzmi.*
— Zmiana zakresu znaczeniowego: *flaki* 'potrawa', 'wulg. wnętrzności'.

Wyrazy, które nabrały pejoratywnego zabarwienia emocjonalnego: *jajco* 'jajko', 'niegrzeczna odzywka, wulg.'; *gnoiůva* 'gnojowica', 'peior. leniwa dziewczyna'.

[9] Por. A. Z a r ę b a, *Atlas Językowy Śląska*, t. II, cz.2, Kraków 1970, s. VI.

W badaniach uwzględniłam większość słownictwa zamieszczonego w AJŚ. Z przebadanych przeze mnie wyrazów, zmianom uległo jedynie około 25%. Zmiany te dokonywały się w większości na rzecz języka ogólnego, lecz również na rzecz zapożyczeń. Przy czym, niektóre leksemy, reprezentujące różne dziedziny życia wykazują większą odporność na zmiany od innych. Integracja językowa, zatem, zgodnie z tym, co udowodnił w swojej pracy m.in.: S. Rospond[10] postępuje w szybkim tempie.

Moimi informatorami byli głównie ludzie starsi, powyżej pięćdziesiątego roku życia. Gdyby wziąć do badania wyłącznie słownictwo ludzi młodych, to zmian na korzyść języka literackiego byłoby jeszcze więcej. Poniżej podaję przykłady wyrazów dopiero wchodzących do użytku, określanych przez starszych informatorów jako: „nowe":

żaluzja, *regipsy*, *audik*, *pampers*, *komputer*, *promocja*.

Słownictwo najmłodszego pokolenia zawiera wyrazy pochodzące z gwary miejskiej lub slangu młodzieżowego: *czatować, e-mail, kasa, foczka, z buta, dredy.*

Mimo to jeszcze dzisiaj znaczną część słownictwa śląskiego stanowią wyrazy znane dawnej polszczyźnie. Nie brak archaizmów leksykalnych także i w gwarze Kamienia Śląskiego: *gańba* 'wstyd', *šuḿiny* 'piana', *ščyrkać* 'grzechotać', *suć* 'sypać', *srogi* 'wielki', *bańtovać* 'hałasować', *ḿeśůnček* 'księżyc', *vaźić śe* 'kłócić się'. Wyrazy te przetrwały w niezmienionej formie głównie dzięki temu, że występują również w innych dialektach polskich[11].

Przedstawione w niniejszym artykule zmiany w języku mieszkańców Kamienia Śląskiego uwarunkowane etnicznością, wiekiem, wykształceniem, uświadamiają, że nadal konieczne jest kontynuowanie badań dialektologicznych, o których mówił S. Bąk, badający gwary dolnośląskie[12], a także W. Dobrzyński, A. Zaręba, S. Rospond i F. Pluta. Chodziło mianowicie o wierne przedstawienie problemu występowania i wzajemnych wpływów języka polskiego i niemieckiego.

Pominęłam w niniejszym artykule zmiany dotyczące systemu głosowego i gramatycznego omawianego materiału językowego, co wymaga osobnych rozważań, wychodzących poza opis zmian leksykalnych w słownictwie Kamienia Śląskiego.

Wykaz skrótów

AJŚ — Atlas językowy Śląska
peior. — pejoratywny
wulg. — wulgarny

---

[10] Por. S. R o s p o n d, *O integracji Śląska…,* s. 72.

[11] Por. S. R e c z e k, *Podręczny słownik dawnej polszczyzny*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1969.

[12] S. B ą k, *Z historii badań nad gwarami dolno-śląskimi,* „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Wrocławskiego. Językoznawstwo" 1957, nr 5, s. 66.